

KONFEDERACJI TARGOWICKIEJ CIĄG DALSZY - POWTÓRNY UPADEK POLSKI.

PLAN CARYCY KATARZYNY II... POLSKĘ ZGNĘBIĆ NA ZAWSZE.

CARYCA KATARZYNA

Urodziła się 2 maja 1729 roku w Szczecinie jako córka księcia Christiana Augusta von Anhalt - Zerbst z dynastii askańskiej i Joanny Elżbiety z dynastii holsztyńskiej. Na chrzcie otrzymała imiona Zofia Fryderyka Augusta.

W 1745 roku w Petersburgu przeszła na prawosławie, zmieniła imię na Katarzyna i poślubiła księcia holsztyńskiego Piotra Ulryka, późniejszego cara rosyjskiego Piotra III

W czerwcu 1755 roku ambasador brytyjski w Petersburgu, Charles Hanbury Williams, przedstawił jej swojego osobistego sekretarza, 23-letniego Stanisława Augusta Poniatowskiego, późniejszego króla Polski, z którym w grudniu tego samego roku nawiązała niebezpieczny romans.

Owocem tego romansu była córka Anna Piotrowna.

Po półrocznych rządach Piotra III, ona i jej zwolennicy (wojsko zbuntowane przeciw carowi ze względu na wcielanie przez niego do armii wzorów z armii pruskiej), dokonali zamachu stanu. Piotr III zginął zamordowany, a Katarzyna 9 lipca 1762 roku objęła władzę w Rosji.

PLAN CARYCY KATARZYNY ... POLSKĘ ZGNĘBIĆ NA ZAWSZE

Historia kołem się toczy, dla mądrych jest nauczycielką (szkołą) życia. Obyśmy należeli do tych Polaków mądrych przed szkodą.

Rozmowa carycy Katarzyny z Nikitą Paninem, jej współpracownikiem, to historia, która kołem się toczy na naszych oczach.

Opublikował ją Waldemar Łysiak, któremu zdaniem wielu „... należy się tytuł narodowego wieszczą”. Oto treść owej rozmowy:

„- Widzisz pułkowniku, kiedyś mój pradziad opowiadał mojemu dziadkowi swoją rozmowę z Rosjaninem Paninem, który opowiedział mu swoje spotkanie z carycą Katarzyną. Mój prapradziad zadał mu podobne pytanie, właśnie Rosjaninowi, którego spotkał w Warszawie w 1763 roku. Panin, zaczął wtedy od zdania, które mego przodka zdumiało: Widzisz Panie Wilczurski. Naród, który jest niewolnikiem słów jest, najlepszym materiałem na niewolnictwo. Po chwili namysłu mówił dalej. Panie Wilczurski, Caryca Katarzyna wysyłając mnie na misję do Polski powiedziała, te oto słowa:

"Istnieją różne narody, a raczej różne narody mają różnego ducha. Jedne można podbić i przesiedlić w celu zagarnięcia ich ziem, a świat nie podniesie wrzasku – to małe narody, plemiona. Z innych można uczynić małym wysiłkiem niewolników i będą chętnie lizali rękę Pana – to narody o podłej duszy, od kolebki niegodne samostanowienia, w wielkich obszarach Azji roztopią się bez śladu. Z trzecimi wreszcie nie można zrobić ani tego, ani tego, przynajmniej nie od razu – to Polacy.

Nie można zaanektować ich państwa, bo trzeba byłoby się dzielić z Prusami, Austrią, Turcją i Bóg wie jeszcze z kim; narzuca to europejska równowaga sił. Po drugie nie można tego zrobić od ręki, gdyż są to znakomici żołnierze, a cały naród gdy otwarcie zagrożony, przypomina wściekłego wilka w nagonce. Zbyt dużo by to kosztowało, należy więc zdemoralizować ich do szpiku kości.

Trzeba ... rozłożyć ten naród od wewnątrz, zabić jego moralność... Jeśli nie da się uczynić zeń trupa, należy przynajmniej sprawić, żeby był jako chory ropiejący i gnijący w łóżu... (Ów plan łączy się ściśle z działaniem masonerii przeciwko Kościołowi i Polsce - dopisek A.S.).

Trzeba mu wszczepić zarazę, wywołać dziedziczny trąd, wieczną anarchię i niezgodę...

Trzeba nauczyć brata donoszenia na brata, a syna skakania do gardła ojcu. Trzeba ich skłócić tak, aby się podzielili i szarpali, zawsze gdzieś szukając arbitra.

Trzeba ogłupić i zdeprawować, zniszczyć ducha, doprowadzić do tego, by przestali wierzyć w cokolwiek oprócz mamony i pajdy chleba.

Będą Oni walczyć długo, bardzo długo, nasze prochy przepadną, ale przyjdzie czas gdy sami sprzedadzą swój kraj, sprzedadzą go jak najgorszą dziwkę.

My rozpoczniemy ten proces Panin! Korupcją „milczących psów”, którzy będą nimi rządzić. Bogactwem i głodem, które biednych podjudzą przeciw możliwym, tych drugich zaś napełnią takim strachem i podłością, że uczynią wszystko dla zachowania swego bogactwa.

Zepsujemy ich kultem prywaty, złodziejstwa, rozpusty, wszelaką demoralizacją i wiodącym ku niej alkoholem.

Stworzymy tam nową oligarchię, która będzie okradać własny naród nie tylko z godności i siły, lecz po prostu ze wszystkiego, głosząc przy tym, że wszystko co czyni, czyni dla dobra ojczyzny i obywateli.

Niższe szczeble tych krwiopiców będą uzależnione od wyższych w nierozdzielnej strukturze formalnej i nieformalnej piramidy. Trzeba będzie starać się, by w piramidę wpasowany był każdy zdolny i inteligentny człowiek, by zechciał w niej i spodłał. Niedopasowalnych szaleńców, nieuleczalnych fanatyków, nałogowych wichrzycieli i każdą inną wartościową jednostkę wyeliminujemy operacyjnie. Zadanie to jest wielkie Panin, lecz i efekty będą wielkie. Polska zniknie w samych Polakach!

Wtedy właśnie, gdy będzie wydawało się im, że mają wolność. Ale ja tego nie doczekam Panin, zaczniemy jednak ten proces, a wiesz dlaczego nienawidzę tego kraju?

– Dlaczego Pani? - Zapytał Panin.

– Dlatego, że jestem kobietą i nienawidzę dziwek, które udają święte. Ja jestem prostytutką Panin, a to honor, gdy się jest do tego cesarzową.

– I dlatego jeszcze Panin, że ze zdrajców robili oni zawsze bohaterów.

– I dlatego jeszcze Panin, że nigdy nie chcieli się z nami zjednoczyć przeciw Rzymowi, a byli naszymi braćmi Słowianami, zdradzili nas Panin.

– I dlatego Panin kiedyś zginą, unicestwią się sami!...”

HISTORIA KOŁEM SIĘ TOCZY

Przede wszystkim pamiętać należy o tym, że Katarzyna była rodowitą Niemką. Urodziła się jako Sophie Auguste Friederike von Anhalt-Zerbst-Dornburg.

Była żoną i następczynią na tronie (po zamachu stanu) cara Piotra III Fiodorowicza Romanowa, który to “Rosjanin” był Niemcem i urodził się jako Karl Peter Ulrich von Holstein-Gottorp. Nienawidził Rosji. I do końca życia nie nauczył się dobrze po rosyjsku.

Tacy to “Rosjanie” ujarzmili nie tylko Rosję, ale i osłabioną fanatyzmem targowiczan Polskę.

Upadek Polski zaczął się w XVI wieku. Rzeczpospolitą osłabił i doprowadził do upadku fanatyzm targowiczian sięgających po władzę, którzy na fali kontrreformacji najpierw dążyli do zdobycia, a następnie do utrzymania supremacji w państwie. Robili to za wszelką cenę, nawet kosztem polskiej racji stanu.

Caryca Katarzyna II nie musiała “rozpijać” Polaków. Szlachta była rozpita jeszcze przed jej urodzeniem. Duży udział w tym mieli Żydzi.

ŻYDZI O POWSTANIU STYCZNIOWYM

“...w powietrzu czuć proch, ale dla nas to nic złego... skorzystajmy z dobrej okazji. Zamiast bawić się

w patriotyzm i t. p. mrzonki, myślimy przede wszystkim o sobie. Chłop polski nie lubi nas, wiemy o tym, ale chłop jest głupi – nie boimy się go. O szlachtę nam głównie idzie.

Wmiesz się ona przez sam punkt honoru w awanturę, pójdzie do lasu, na krwawe pola, za co ją rząd ukarze, zniszczy, wytępi, wydusi, wywłaszczy, a wówczas dla nas droga otwarta... W każdym narodzie musi się wyrobić ponad masy jakaś inteligencja i rodzaj arystokracji. My jesteśmy materiałem gotowym, my zawładniemy krajem, a panujemy już przez giełdy i przez wielką część prasy nad połową Europy. Ale naszym właściwym królestwem, naszą stolicą, naszym Jeruzalem będzie Polska. My będziemy jej arystokracją, my tu rządzić będziemy. kraj ten należy do nas, jest nasz...

Powstanie wywołano, aby zarazić Polaków rusofobią.

Wywołując powstanie, do którego czynimy przygotowania, spełniamy ten obowiązek w przekonaniu, iż dla stłumieniu naszego ruchu, Rosja nie tylko kraj zniszczy, ale nawet będzie zmuszoną wylać rzekę krwi polskiej; – ta zaś rzeka, stanie się na długie lata

przeszkodą do wszelkiego kompromisu z najeźdźcami naszego kraju;”

RASA PANÓW

Porównajmy sobie dzisiejszą sytuację potulnego Nadłabia i Łużyc z sytuacją Polski. W Niemczech żyje dzisiaj 30% zgermanizowanych Słowian – to jest 24 miliony ludzi. Ponieważ nigdy nie wszczynali powstań mają bardzo fajnie, tylko, że ani ich język ani kultura już nie istnieją. Żyje im się gut! Super. Czują się do tego stopnia Niemcami że to oni, ci słowiańscy neofici „nakręcili” teorię o niemieckiej rasie panów i czystą etniczną II Wojny Światowej, która kosztowała Słowian (Polskę i Rosję) 20 milionów istnień ludzkich, w tym w Polsce 6 milionów jej obywateli z 3 milionami polskich Żydów. Nie da się ukryć, że to najzdolniejsi ludzie w Niemczech i gorliwsi deutsche niż rdzenni Niemcy.

Gdyby nie powstania w Polsce – Styczniowe czy Warszawskie nie byłoby dzisiaj Polski w ogóle, a tym bardziej języka polskiego.

Kto wie czy istniałoby coś takiego jak pojęcie Narodu polskiego, bo to od polskich powstań zaczynają się narody w Europie w sensie wspólnot języka i kultury i dziejów. Przed 1770 rokiem nie było żadnych narodów i państw narodowych.

Kto wie czy nie mielibyśmy bez Powstania Styczniowego do dzisiaj pańszczyzny? W końcu w Europie to dopiero od 150 lat nie ma niewolnictwa..

A jak nazwać "cichą śmierć" 25 tysięcy Polaków w Katyniu, cichymi strzałami w tył głowy ich bolszewickich i żydowskich oprawców? Ale o tej śmierci głośno w świecie. Tylko do dzisiaj nie wiadomo, czy tę zbrodnię popełnili "naziści", Niemcy, czy sowieckie NKWD ze swoją żydokomuną? Przeciętny obywatel w Moskwie pytany o sprawców tej zbrodni wymienia nazistów. W Warszawie o to samo pytany Polak uważa, że zbrodni w Katyniu dokonało NKWD.

Który z historyków, przede wszystkim polskich. opublikował w swoich badaniach wspólne konferencje Gestapo z NKWD w Zakopanem, Krakowie i Lwowie przygotowujące Katyń? Według opinii prof. George'a Watson z Uniwersytetu w

Cambridge decyzję o dokonaniu tej zbrodni podjęło Gestapo z NKWD na konferencji w Krakowie na podstawie tajnej umowy z 28 września 1939 roku, zobowiązującą III Rzeszę i ZSRR do wspólnego zwalczania wszelkich form polskiego oporu wobec okupacji. O losie polskich jeńców zadecydowała III Rzesza i ZSRR. Zbrodniarzami w Katyniu byli Hitler i Stalin!

I tu wychodzi nieudolność dochodzenia do prawdy organu sprawiedliwości w czasie procesu w Norymberdze ! Na ławie oskarżonych znaleźli się tylko niemieccy zbrodniarze, a ławy bolszewicko - żydowskich oskarżonych zbrodniarzy były puste!

W obronie tych bandytów - zbrodniarzy stanął w Norymberdze sowiecki prokurator. Gdyby Niemcy wygrały wojnę zapewne na owych ławach w Norymberdze znalazła by się żydokomuna.

W czym była lepsza od katyńskiej, śmierć w milczeniu po 1945 roku w ubeckich kazamatach?

Sprawcami ludobójstwa dokonanego na Polakach i Rosjanach, polskich i rosyjskich Żydach nie byli Słowianie z Niemiec tylko Niemcy. O Słowianach z Niemiec mordujących Polaków pisze niemiecka propaganda, czyli zakamuflowany faszystowski Werwolf, który działa nieustannie – także obecnie w Polsce.

Jednym z powodów niepowodzenia Powstania Warszawskiego były fałszywe deklaracje pomocy ze strony rosyjskiej. Każdy zainteresowany tematem wie, jak z rosyjskich samolotów zrzucano broń dla powstańców- zrzucano ją z takiej wysokości, że prawie nic nie nadawało się do użytku!. Potem w propagandzie Sowietów dbali o to, żeby powstanie jak najdłużej się nie poddało, bo w ich interesie leżało to, żeby jak najwięcej podziemnych Polaków legło pod gruzami Warszawy, bo byłoby dla nich zbyt wielkim zagrożeniem w powojennej Polsce. Dzieła dokończyli po wojnie!

**POLSKA OPOZYCJA TOTALNA.
TEORETYCZNE PAŃSTWO PO - PSL 2007 - 2015.
PAŃSTWO "PIS" 2015.**

Nie da się w całości i kompletnie wyniszczyć ducha Narodu Polskiego do czego zmierza siła totalnej opozycji w Polsce anno domini 2015 - 2017, posiłkując się deklaracją carycy Katarzyny II, tworząc de novo Konfederację Targowicką - bis.

To jest niemożliwe. A już na pewno nie, gdy Polska ma Boga za swojego sprzymierzeńca, a Królową Polski jest Matka Boża Chrystusa Króla.

Jeśli komuś wydaje się, że ta cała degeneracja nie odbije się echem i nie trafi z powrotem do tych „fałszywych elit” to się grubo myli.

W myśl powiedzenia, kto mieczem wojuje od miecza ginie.

Sami sprowadzą tę zarazę również na siebie i swoje dzieci, już dawno to zrobili. Więc ci „krzewiciele” tych zdegenerowanych idei będą się taplać w swoich własnych brudach, aż w końcu... sami się unicestwią.

Swoją własną głupotą, pogardą, ignorancją, egoizmem, wszystkim tym co będą rozpowszechniać dookoła. Sami to robią, a na końcu dobieje ich duch narodu, którego tak bardzo chcieli zniszczyć. Dzisiaj w 2017 roku widać to bardzo dokładnie. Jak ubecja, esbecja płacze nad swoimi bogactwami, które ma stracić. Jak masoneria brukselska usiłuje zniszczyć Polskę, ostatnio artykułem 7.

Jak faszyci i masoni spod znaku UE (czytaj Niemiec i Francji) usiłują sprowadzić na polską kalifat, aby nas zniszczyć doszczętnie, zgodnie z życzeniami rosyjskiej prostytutki Katarzyny II.

Niech płacze i niech się lęka "zdrowego" strachu przed karą jaka ich niewątpliwie spotka za daleko posunięte działania zdrajców Narodu polskiego tych szetyniastych bandziorów z akcją "Widelec" i agenturą w tle. Tych głupków petrusowatych ze swoimi babami ulicznymi jandopodobnymi.

Naród, to nie jest prywatny folwark, a już na pewno nie należy go traktować jak dojną krowę, tak jak to robiły wcześniejsze elity przez 8 lat.

Czytałem internetowe wezwania, aby Donalda Tuska pozbawić obywatelstwa polskiego.

Jego należy pozbawić nie obywatelstwa, ale wolności, za liczne przestępstwa poczynione przez niego w czasie owych ośmiu lat rządzenia jako szefa rządu, jako zbrodniarza, który w porozumieniu z Putinem zamordował prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lecha Kaczyńskiego z małżonką i 94 wybitne osobistości zagrażające istocie politycznej tego zbrojnego. To o nim - prostytutce rosyjskiej - bis i innych zbrodniarzach spod znaku targowiczów powiedział z mównicy sejmowej prezes PiS Jarosław Kaczyński - *"zamordowaliście mojego brata"*.

A targowiczenie, wszyscy bez wyjątku zawisną na szubienicy, jak ich protoplaści w 1794 roku.

WŁADIMIR PUTIN O SMOLEŃSKU - W WARSZAWIE PODŁOŻONO SUBSTANCJE WYBUCHOWE.

APEL PROF. JACKA TRZNADLA.

Władimir Putin o katastrofie smoleńskiej podczas dorocznej konferencji (grudzień 2017 r.) powiedział:

"Szukajcie w takim razie u siebie. Jeśli w samolocie były wybuchy - samolot skąd leciał, z Moskwy? Z Warszawy, to znaczy tam je podłożono!".

Trudno byłoby Kremlowi dokonać zamachu bez pomocy zainstalowanej w Polsce rosyjskiej agentury. Po tych słowach musiał paść błady strach na polskich wspólników Putina w zbrodni. Kto spiskuje z czekistą i zbrodniarzem, musi liczyć się z tym, że ten

ratując własną skórę, wystawi ich do wiatru, czyli sprzeda.

Robi się coraz ciekawiej przed zapowiadaną na wiosnę publikacją raportu komisji smoleńskiej.

Przypomnę , iż w kwietniu 2010 roku prof. Jacek Trznadel zebrał 50 tysięcy podpisów celem powołanie komisji zagranicznej do ustalenia przyczyn katastrofy w Smoleńsku.

Donald Tusk w odpowiedzi powierzył postępowanie śledcze Rosji, na przewodniczącego komisji śledczej desygnując zbrodniarza czekistę Władimira Putina.

SZUBIENICE NA ULICACH WARSZAWY

9 maja 1794 roku przywódcy konfederacji targowickiej zostali publicznie powieszeni w Warszawie.

Historia kołem się toczy.

FRYDERYK ENGELS ...POLACY SĄ NARODEM SKAZANYM NA ZAGŁADĘ.

Antypolonizm państw zaborczych znajdował wyraz w próbach odpowiedniego kształtowania świadomości Polaków w poszczególnych zaborach, w fałszowaniu i oczernianiu polskiej historii i tradycji.

Swoisty typ antypolonizmu uzasadnianego racjami postępu zaprezentował F. Engels w liście do K. Marksa: *" Im więcej rozmyślam nad historią, tym jaśniej widzę, że Polacy są narodem skazanym na zagładę, którym można tylko dopóty posługiwać się jako narzędziem, dopóki sama Rosja nie zostanie wciągnięta w wir rewolucji agrarnej. Od tej chwili Polska nie będzie miała żadnej racji bytu "* Angielski historyk i pisarz T. Carlyle przedstawiał rozbiory Polski jako akt *" boskiej sprawiedliwości*

", a „zanarchizowanej” Polsce przeciwstawiał Rosjan, którzy potrafili rozkazywać i słuchać rozkazów. Kampania antypolska prowadzona przez zaborców napotykała silne i nierzadko skuteczne działania ze strony polskich środowisk na Zachodzie, m.in. wykłady i publicystyka Adama Mickiewicza, wielostronna działalność dyplomatyczno - polityczna Hotelu Lambert pod kierownictwem księcia Adama Czartoryskiego, publicystyka L. Klaczki. Stanowczy głos w obronie praw Polski zabierali liczni, wybitni twórcy i uczeni (P.J. Béranger, G.G. Byron, W. Hugo, J. Michelet, A. Musset), także w społeczeństwach państw zaborczych, ale tu należeli oni do wyraźnej mniejszości (m.in. A. Odojewski, A. Hercen, R. Wagner, F. Raurner); w końcowych dziesięcioleciach XIX w. zwłaszcza po klęsce Francji w wojnie z Prusami 1871 roku sympatie propolskie na Zachodzie znacznie przygasły, a do wybuchu I Wojny Światowej zdecydowanie panowały tezy antypolonijne, lansowane przez państwa zaborcze. I Wojna Światowa przyniosła ożywienie sympatii propolskich i polemiki z antypolonizmem w krajach zachodnich (m.in. liczne wystąpienia I.J. Paderewskiego, J. Conrada); sprawę niepodległości Polski poparł prezydent USA T.W. Wilson;

równocześnie jednak pojawił się tzw. antypolonizm żydowski - część Żydów niemieckich i amerykańskich, zaniepokojona możliwością powstania niepodległego państwa polskiego, zdominowanego przez katolicką większość, rozpoczęła gwałtowną kampanię antypolską, upowszechniając kłamstwa o rzekomych pogromach Żydów w Polsce; kampania prowadzona w czasie I Wojny Światowej, była w różnych formach kontynuowana w następnych latach; nie pomogły otwarte sprzeciwy wyrażane na forum międzynarodowym przez niektórych polskich patriotów pochodzenia żydowskiego lub Żydów - polonofilów (S. Askenazy, W. Feldman, B. Lauer, E. Deiches, H. Feldstein, B. Segel).

Powstanie Polski w 1918 roku i zakończenie kształtowania jej granic po zwycięskiej wojnie z Rosją Sowiecką w 1920 roku zdecydowały o charakterze antypolonizmu w następnych dziesięcioleciach; był on integralnie związany z antypolskimi, rewizjonistycznymi działaniami ZSRS i Niemiec weimarskich, a później III Rzeszy. ZSRS pozostawał wierny ukształtowanej przez W. Lenina maksymie: *"Polska niepodległa - Polska niebezpieczna"*; weimarskie Niemcy realizowały politykę wytyczoną w 1922 roku przez kanclerza Rzeszy J. Wirtha i szefa sztabu Reichswehry H. von Seeckta; jej głównym celem było zniknięcie Polski z mapy; w kwestii antypolonizmu rząd Niemiec mógł liczyć na poparcie większości narodu nastawionego rewizjonistycznie, gdyż w publicystyce niemieckiej tego okresu Polska była konsekwentnie przedstawiana jako „*państwo sezonowe*” (*Saison Staat*).

W latach dwudziestych do działań antypolskich dołączyły nielegalne Komunistyczna

Partia Polski i Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy sterowane przez Komintern. Jesienią 1939 roku została uformowana główna baza kolaborantów (m.in. Wanda Wasilewska, Jerzy Borejsza,

Józef Różański, Stanisław Jerzy Lec), którzy pomimo antypolskiej polityki ZSRS (wywózki polskiej ludności na Sybir, zbiorowe mordy - Katyń, Starobielsk, Ostaszków, Miednoje) podjęli współpracę z władzą sowiecką.

W 1943 roku doszło do wyraźnego nasilenia antypolonizmu na Zachodzie, rozwijanego głównie poprzez lewicowe środowiska intelektualne, infiltrowane przez sowieckie agentury; po wykryciu zbrodni katyńskiej dyplomacja i wywiad sowiecki starały się kreować obraz Polski jako "anachronicznego kraju feudalnego", pełnego reakcjonistów, nacjonalistów, faszystów i antysemitów; konsekwentnie fałszowano obraz Powstania Warszawskiego; wśród intelektualistów zachodnich pojawiły się głosy ostrzegające przed kłamstwami o Polsce, m.in. G. Orwell już we wrześniu 1944 roku protestował przeciwko „*podłej i tchórzowskiej postawie*” prasy brytyjskiej wobec powstania w Warszawie i pisał o upadku moralnym brytyjskich dziennikarzy, którzy stali się „liżącymi *buty* *propagandystami*”
”

Aleksander Szumański" Kurier Codzienny" Chicago